

JANUSZ BIESZK

SŁOWIAŃSCY  
KRÓLOWIE  
LECHII



POLSKA STAROŻYTNA

BELLONA

SŁOWIAŃSCY  
KRÓLOWIE  
LECHII

JANUSZ BIESZK

SŁOWIAŃSCY  
KRÓLOWIE  
LECHII

POLSKA STAROŻYTNA

**BELLONA**  
Warszawa

Niniejsza płyta marmurowa z dedykacją cofa oficjalną historię Polski o tysiąc lat, do I wieku p.n.e., kiedy urodził się król Awiłło Leszek.

CAVILLIO LESCHO  
TI CLAVDIVS BVCCIO  
COLVMBARIA IIII OLL VIII  
SE VIVO A SOLO AD  
FASTIGIVM MANCIPIO  
DEDIT

Dedykacja na marmurowej płycie z I wieku n.e. z grobowca lechickiego króla Awiłła Leszka, ufundowanego mu jeszcze za życia przez cesarza rzymskiego Tyberiusza Klaudiusza, panującego w latach 14–37 n.e.:

Na pożegnanie\*  
„Awiłłowi Leszkowi, Tyberyusz Klaudyusz  
grób ten z czterma framugami, na ośm  
urn popielnych, jeszcze za życia, jemu jedynie,  
dla zaszczytu, na zupełną własność oddał”.

(Tłumaczył z języka łacińskiego  
Tadeusz Wolański w 1843 roku)

Powyzszą płytę nagrobną autor odkrył w kwietniu 2014 roku we włoskim muzeum – pod numerem katalogu:

Museo del Lapidario di Urbino, Italia  
É riferito da: Scheda RA: 11-00014883  
Identificatore work 92778

Jej zdjęcie jest w Internecie pod: c avillio lescho iscrizione funeraria (autor nie otrzymał zgody na publikację zdjęcia.

(patrz rozdział IV, pkt 1, król Awiłło Leszek IV, Uznany).

---

\* T. Wolański nie zidentyfikował początkowej litery C, która według włoskich naukowców oznaczała C(AIO), czyli „Na pożegnanie”, co należy dodać ( Raphaelis Fabretti i C Avillio Lescho – patrz bibliografia).

## Pamięci Starożytnej Lechickiej Historii

Naszą Starożytną Historię Lechii czyli Polski  
My Polacy, Ariowie-Słowianie, powinniśmy  
Odkryć na nowo sobie, jak i światu oraz  
Poznać ją i Zrozumieć, a także  
Poczuć głęboko w naszych Sercach i  
Nie dać jej sobie odebrać, jak również  
Dalej niestrudzenie badać oraz  
Przywracać Społeczeństwu!

Autor

„Bóg nie może zmieniać przeszłości  
ale historycy mogą”.

Samuel Butler

„Naród bez znajomości swojej historii, pochodzenia  
i kultury, jest jak drzewo bez korzeni”.

Marcus Garvey

„Jeżeli dłużej na to zezwolimy, i obojętnym patrzeć  
będziemy okiem na to znieważenie dziejów  
starożytnych naszego narodu; utracimy na koniec  
całkowicie historią narodową, a nowi dziejopisowie  
w siebie tylko nam wierzyć rozkażą”.

Tadeusz Wolański

„Szlachetnym tylko i wiernym rodzinnej ziemi mojej Braciom  
– nie zaś tym, którzy z uszczerbkiem Ojczyzny obcym zaprzędali swą  
uczoność, myśli, uczucia, słowem całą osobistość swoją, poświęcam”.

Ignacy Pietraszewski

„Lechitami, Lechami, Lachami, cały Naród i Królestwo nazywano,  
a Polanami, Polakami – plemię jedno.

Lechitowie, nazwisko od Lecha – Króla dawniejszego wzięli”.

Kronikarze, m.in.: Prokosz, Nestor, Boguła, Baszko

„W podobny trop nie jeden z naszych dziś mędrków zabłądził,  
ogłaszając staropoważne ludu tradycje o Lechach i Leszkach, Polaku  
i Krakach, Wandzie i Popielach, za wierutne bajki; chociaż odkryte  
ich niektóre monety i grobowe pomniki, z gruzów ubiegłych wieków  
przekonywającym do nas przemawiają głosem!”.

Tadeusz Wolański

# Spis treści

Przedmowa.....	13
Rozdział I	
Pochodzenie Ariów-Słowian w Europie i w Lechii.....	23
1. Aryjskie cywilizacje azjatycko-europejskie.....	23
2. Cywilizacja Gobi (Wielkie Imperium Ujgur).....	24
3. Imperium Ramy.....	26
4. Badania genetyczne Ariów-Słowian.....	30
5. Ariowie-Słowianie w Lechii (Imperium Lechitów).....	33
6. Miejsca kultu Ariów-Słowian i tajemnica Łysej Góry.....	44
Rozdział II	
Ariowie-Słowianie na ziemiach Lechii.....	53
1. Lechia, państwo Lecha (Lechistan), Imperium Lechitów.....	53
2. Wielka Scytia (Scytia Europejska), Indoscytowie-Słowianie.....	62
3. Sarmacja (Sarmacja Europejska), Sarmaci-Słowianie.....	73
4. Indoscytowie Wandalowie-Słowianie.....	84
5. Indoscytowie Gotowie-Słowianie.....	97
6. Indoscytowie Hunowie-Słowianie.....	115
Rozdział III	
Słowiańscy królowie Lechii w kronikach.....	123
Kronikarze średniowieczni.....	123
1. Nakorsz Warmisz, Wojnan – IV – VIII wiek.....	123

2. Prokosz – X wiek .....	124
3. Miorsz – XI wiek .....	128
4. <i>Historia Polski</i> – anonimowa – XI wiek.....	129
5. Gall Anonim – XII wiek .....	129
6. Mateusz Cholewa XII wiek .....	130
7. Gawęł Mnich, Michał Kanclerz – XII wiek.....	130
8. Dzierzwa – XII wiek.....	131
9. Wincenty Kadłubek – XIII wiek.....	131
10. Bogułał, Baszko Godziśław Pasek – XIII wiek.....	132
11. <i>Kronika Wielkopolska</i> – anonimowa – XIII wiek.....	133
12. Jan Długosz – XV wiek.....	134
13. Marcin Bielski – XVI wiek .....	134
14. Aleksander Gwagnin (Alessandro Guagnini) – XVI wiek .....	135
15. Marcin Kromer – XVI wiek .....	136
16. Adrian Kochan Wolski – XVII wiek.....	137
17. Stanisław Samuel Szemiota – XVII wiek.....	137
18. Teodor Waga – XVIII wiek .....	138
19. Benedykt Chmielowski – XVIII wiek.....	139
Pozostali kronikarze	
20. <i>Kronika Polsko-Śląska</i> – XIII wiek .....	139
21. Piotr z Byczyny – XIV wiek .....	139
22. <i>Kronika z Lubiąża</i> – XIII wiek.....	140
23. Maciej Miechowita – XVI wiek.....	140
24. Stanisław Chwalczewski – XVI wiek .....	140
25. Bernard Wapowski – XVI wiek.....	140
Obraz z poczetem królów i książąt lechicko-polskich .....	142
Rozdział IV	
Poczet królów i książąt Lechii od XVIII wieku p.n.e. do X wieku n.e.....	145
1. Poczet królów i książąt Lechii panujących p.n.e. ....	146
2. Poczet królów Lechii panujących w czasach n.e. ....	168
Rozdział V	
Miasta, mapy, monety, bitwy, chrzest Lechii, dynastia lechicka.....	217
1. Miasta i grody słowiańskie w Lechii .....	217
a) Starożytne miasta, grody, osady i grobowce (megaksylony) .....	217
b) Wczesnośredniowieczne miasta, grody i osady .....	222



2. Mapy Europy i Lechii na przestrzeni wieków.....	231
a) Mapy zagraniczne o numerach 1–36, nazwy zagraniczne Lechii i jej zasięg terytorialny .....	231
b) Mapy autora, dotyczące budownictwa i gospodarki Lechii .....	246
3. Monety bite przez królów lechickich .....	248
4. Bitwy z udziałem Lechitów, pominięte w polskiej historiografii .....	255
5. Chrzest w Lechii w obrządku rzymskim i słowiańskim w IX wieku.....	260
a) Rok 845 – chrzest w obrządku rzymskim.....	260
b) Rok 874 – chrzest w obrządku słowiańskim .....	261
6. Starożytna dynastia Lechitów .....	262
Wnioski .....	265
Zakończenie .....	273
Bibliografia .....	281
Indeks 51 słowiańskich królów i książąt Lechii.....	289
Załączone mapy .....	291



## Przedmowa

Drodzy Czytelnicy!

Po pierwsze. Pozwólcie mi zaprosić Was do starożytnego „świata” Lechii, czyli Polski, który istniał na naszej słowiańskiej ziemi tysiące lat temu wśród nieprzebytych borów, spływających z gór rozległych równin, krystalicznie czystych jezior i wijących się w różnym tempie większych i mniejszych rzek, gdzie według najnowszych badań genetycznych, przeprowadzonych w latach 2010–2013, mieszkał i walczył o godne przetrwanie autochtoniczny i najbardziej starożytny lud Europy: Ariowie-Prasłowianie.

Po drugie. Czy zastanawialiście się, dlaczego w publikacjach na temat historii Polski tak mało miejsca poświęca się naszym korzeniom, czyli dziejom Ariów-Słowian i naszemu słowiańskiemu krajowi – Lechii oraz jego słowiańskim władcom lechickim? Dlaczego w książce *Historia Polski* (patrz bibliografia) na 690 stron tekstu poświęca się zaledwie niecałe pół (!?) strony na wyliczenie tylko trzech (!?), władców słowiańskich? Dlaczego pozbawia się nas informacji o królach lechickich panujących w starożytnej Lechii, czyli Polsce, wybranych prawomocnie na wiecach słowiańskich?

*Historia Polski* nie rozpoczęła się w jakiś cudowny sposób od Mieszka I tylko dlatego, że czując się zagrożony, przyjął taktycznie, wraz z dworem, oficjalny chrzest w obrządku rzymskim około 966 roku, za co zresztą jego własny lud słowiański uznał

go za zdrajcę, a także z powodu polecenia burzenia, przy pomocy księży, społecznych bożnic, gontyn, kącín i niszczenia posągów bogów oraz wycinania słowiańskich świętych gajów i dębów.

Słowiański król Mieszko I pochodził ze starożytnej, lechickiej dynastii królewskiej i miał ojca, dziada oraz pradziada, z których każdy rządził kilkadziesiąt lat. Poza tym, według średniowiecznych źródeł, część ziem polskich została ochrzczona już wcześniej, w IX wieku, zarówno w obrządku rzymskim (845 rok), jak i w słowiańskim (874 rok) – patrz rozdział IV, pkt 2 oraz rozdział V, pkt 5.

Nie każdy zwrócił uwagę na to, że Mieszko I był słowiańskim królem lechickim, wybranym w 957 roku na prawomocnym wiecu słowiańskim, a dopiero po przyjęciu chrztu w obrządku rzymskim około 966 roku został praktycznie „zdegradowany” do rangi księcia, zależnego od hierarchii kościelnej oraz papieża, i tak był postrzegany przez władców ówczesnej chrześcijańskiej Europy.

Jednocześnie pragnę podkreślić, że niniejsza publikacja dotyczy prezentacji najdawniejszych władców naszego słowiańskiego kraju Lechii, od XVIII wieku p.n.e. do X wieku n.e., przede wszystkim na podstawie zachowanych najstarszych polskich kronik historycznych oraz dostępnych kronik i opracowań zagranicznych: niemieckich, rosyjskich, angielskich, francuskich oraz hiszpańskich (patrz bibliografia).

Nadszedł już, moim zdaniem, najwyższy czas, aby w okresie wielkich przemian w rozwoju duchowym i świadomości ludzi, zarówno na świecie, jak i w Polsce, podjąć autorską próbę, delikatnie mówiąc, dopisania zapomnianej starożytnej historii słowiańskiej Polski, czyli Lechii – państwa założonego przez króla Lecha Wielkiego, Ojca Narodu, już 3700 lat temu. Kraju nazywanego na Wschodzie (Persja, Turcja) Lechistanem, tj. państwem Lecha i jego mieszkańców nazywanych Lechami lub Lechitami, tzn. rycerzami, towarzyszami broni, czyli „Comes militi” króla Lecha. Grecy z kolei nazywali Lechię Wielką

Scytią i Scytią, a ludność Scytami, Rzymianie natomiast Sarmacją i Sarmacją Europejską, a mieszkańców – Sarmatami.

Później, w trakcie rozwoju i ekspansji kraju, wykształciła się bardziej precyzyjna nazwa – Imperium Lechitów, które w okresie swej potęgi podbiło, opanowało, zhołdowało i przymierzami związało ze sobą dziesiątki plemion i ziem słowiańskich na ogromnym obszarze w dorzeczach rzek: od zachodu Renu, Wezery i Werry, Łaby i Soławy (obecnie Niemcy), Odry i Nysy Łużyckiej, następnie Wisły, Bugu, Prutu, Dniestru, Bohu i Dniepru, aż po rzekę Don i Nowogród na wschodzie (obecnie Ukraina i Rosja), oraz na północy od morza Suewskiego lub Sarmackiego (Bałtyckiego), przez tereny obecnej Polski i dalej Niziny Węgierskiej, aż po rzekę Dunaj, Morze Czarne i Morze Azowskie na południu. Natomiast u szczytu swej potęgi w VI wieku Imperium Lechitów sięgało jeszcze dalej na południe i wschód, tj. aż po morza: Adriatyckie i Kaspijskie, rzekę Wołgę i góry Ural (obecna Rosja).

Potwierdzają to również zachowane oryginalne mapy kartografów starożytnych i średniowiecznych, datowane od 700 roku p.n.e. do 887 roku n.e., których nie ma w naszych atlasach (dlaczego?), ale które prezentuję i omawiam w tej książce.

Imperium Lechitów było potężną organizacją państwowo-plemienno-rodową Słowian, której ziem nigdy nie zdołali podbić ani Persowie, ani Grecy, Rzymianie, Bizantyjczycy czy Frankowie, w tym państwo Karola Wielkiego. Były to ziemie słowiańskie od wielu tysięcy lat, zamieszkałe przez Ariów-Prasłowian, Indoscytów o głównej haplogrupie R1a1 Y-DNA. Potwierdziły to najnowsze badania genetyczne w laboratoriach naukowych w Polsce i za granicą w latach 2010–2013 (patrz rozdział I, pkt 4 i 5).

Obaliły one nieprawdziwe dogmaty i teorie historyczne, które lansowane jeszcze w XIX wieku przez zaborcę niemieckiego i jego historyków (także, niestety, części polskich) informowały o wielkich migracjach Słowian z południa Europy na obszar

Polski dopiero w połowie VI wieku i zajmujących ziemie po plemionach tzw. germańskich i celtyckich (sic). Towarzyszył temu także infantylny przekaz o pierwszym, błakającym się księciu Lechu, który miał „zagnieździć się” około 550 roku w okolicy Gniezna.

Szczególnie tutaj podkreślam, iż Ariowie-Słowianie nie musieli skądkolwiek przybywać, albowiem jako autochtoni byli na tych terenach od 10 700 lat i mieszkali u siebie „in situ”, na swoich ziemiach, w ramach wielkiej prehistorycznej Cywilizacji Gobi, a później Imperium Ramy (co dalej wyjaśniam). Natomiast w samym dorzeczu rzeki Ren zamieszkiwały także plemiona galijskie, celtyckie i normandzkie, które wymieszane dużo później z przybyszami z północy i w mniejszym stopniu ze Słowianami, utworzyły dopiero plemiona niemieckie, o całkowicie innej haplogrupie R1b1b2 Y-DNA, które powołały pierwsze państwo niemieckie dopiero w 919 roku we Fritzlarze.

Lechia, inaczej Imperium Lechitów, była pierwszym i największym organizmem państwowym Ariów-Słowian w Europie, trwającym setki lat, a nie państwo Samona, które istniało dużo później i bardzo krótko, w latach 623–658 (patrz Fredegar – bibliografia), czy państwo wielkomorawskie – funkcjonujące w latach 833–904.

Również nie było w tych czasach podziału na Słowian Zachodnich i Słowian Wschodnich, a dziesiątki ich różnych plemion zamieszkiwały wielki obszar Lechii.

Imperium Lechitów, oczywiście o różnym zasięgu terytorialnym w różnych okresach czasu, przetrwało ponad 2600 lat, od około 1800 roku p.n.e. do 840 roku n.e., kiedy upadło w rezultacie zagranicznego, geopolitycznego spisku i dokonanej zbrodni na jego władcach. Doznało upadku, z którego, pomimo czynionych prób, nigdy w pełni, na dłuższy czas, już się nie podniosło. W jego konsekwencji na początku X wieku zaczął się proces podziału Ariów-Słowian na Zachodnich i Wschodnich.

Równocześnie należy podkreślić, że na 23 zachowane średniowieczne polskie kroniki o poznanej treści, aż 13 opisuje dzieje Lechii i jej władców w okresie przed naszą erą (patrz rozdział III). Opisy te dotyczą m.in. walki Lechitów pod wodzą króla Lecha II z wojskami macedońskimi, pod wodzą zapewne młodego Aleksandra Macedońskiego na ziemiach śląskiej i krakowskiej, a także około 300 lat później – walk Lechitów i króla Lecha III z wojskami rzymskimi Juliusza Cezara w Galii i Ilirii oraz w koalicji z bratnimi Partami, Indoscytami – z wojskami rzymskimi jednego z triumwirów – Krassusa, w Syrii (patrz rozdział IV, pkt 1).

Ponadto kroniki przekazują informacje o ugodzie między Lechem III i Juliuszem Cezarem oraz zawartym pokoju między Lechią a Rzymem. Zostało to przypieczętowane małżeństwem Lecha III ze starszą siostrą Juliusza Cezara – Julią Caesaris Major, która otrzymała od brata w posagu Bawarię wraz z miastem Vindelicum (obecny Augsburg). Natomiast od męża otrzymała w prezencie ślubnym Serbię, która mu w tym czasie podlegała w ramach Imperium Lechitów (patrz rozdział IV, pkt 1, król Lech III, Ariowit).

Rodzima historiografia uznała powyższe przekazy za legendarne i bajeczne, krytykując, dyskredytując i ośmieszając niejednokrotnie samych kronikarzy. Biskupa Wincentego Kadłubka, absolwenta paryskiej Sorbony i Uniwersytetu w Bolonii, posiadacza tytułów magistra i doktora nauk, nazywa mistrzem jak szewca czy stolarza. A był on wieloletnim opiekunem, rektorem i wykładowcą na jedynym w tych czasach uniwersytecie w Polsce! Był głębokim patriotą i odszedł do zakonu, rezygnując z szacownych funkcji rektora i biskupa na własne życzenie właśnie dlatego, aby swobodnie napisać prawdziwą kronikę o starożytnych dziejach Lechitów, opierając się na jeszcze starszych kronikach i materiałach, a także, by nie być skrzepowanym hierarchią kościelną i jej ograniczeniami oraz jakąkolwiek

odpowiedzialnością. Moim zdaniem najważniejsze zdarzenia, opisywane w jego kronice, mogące wywoływać różne reakcje ówczesnych władz, inteligentnie kamuflował dialogiem „dwóch mężów znakomitych w poważnym wieku” Jana i Mateusza!

Natomiast dla Kościoła rzymskiego liczyła się tylko historia Polski od chrztu Mieszka I i jego otoczenia, około 966 roku, a nie wcześniejsza historia pogardzanego, barbarzyńskiego i pogańskiego, słowiańskiego kraju – Lechii. Widać to chociażby na przykładzie tekstu kroniki wysłannika Rzymu Galla Anonima, z jego krótkim i bardzo ubogim opisem tego słowiańskiego okresu. Chyba ze wstydu nie podpisał swojej kroniki własnym nazwiskiem. Informacje w innych kronikach również uznano za niewiarygodne i przepisywane. Nawet najobszerniejszą, najbardziej szczegółową i potwierdzoną w wielu miejscach w opracowaniach zagranicznych kronikę słowiańsko-sarmacką arcybiskupa Prokosza z X wieku uznano za podrobioną, chociaż nie było i nie ma na to nadal żadnych dowodów!

Ta przypadkowo odnaleziona kronika, wydana ostatnio w 1825 roku, wraz z dwoma komentarzami z XVI i XVIII wieku, moim zdaniem najpełniejsza, najbardziej precyzyjna i najważniejsza (!) – była po prostu zagrożeniem dla historiografii niemieckiego zaborcy i stała się przedmiotem ataków historyków niemieckich, i niektórych polskich niestety także (patrz rozdział III, pkt 2).

Kronikarze w tych czasach, niejednokrotnie biskupi, jak: Prokosz, M. Cholewa, W. Kadłubek czy Bogufał, należeli do nielicznej najwyższej wykształconej inteligencji w kraju i zarazem jego elity intelektualnej, której częstokroć poziomem nie dorównywał sam władca.

Moim zdaniem nie mamy dowodów i nie mamy prawa (czy to z przyczyn koniunkturalnych, politycznych czy religijnych) oskarżać kronikarzy o zmyślanie i pisanie nieprawdy, albowiem nie wiemy, do jakich starszych kronik i materiałów mieli



dostęp. Przecież arcybiskup Prokosz żył ponad 1000 lat temu, ale zaledwie 100 lat po tragicznych wydarzeniach w 840 roku, związanych z otruciem w czasie uczy 20 lechickich książąt, władców wszystkich dzielnic Imperium Lechitów, i jeszcze podczas panowania króla lechickiego Ziemomyśla, a także znał dobrze okresy panowania jego ojca króla Lecha X i wuja króla Wrocisława czy dziada króla Ziemowita (patrz rozdział IV, pkt 2).

Powinniśmy być dumni z tych wspaniałych, niemalże tysiącletnich i kilkusetletnich kronik, pisanych pięknym językiem staropolskim i zarazem prostym, którego styl czasami wydaje się nawet infantylny, ale najważniejsza jest ich treść oraz zasób wiedzy historycznej. Jest to niezaprzeczalnie nasze wielkie dziedzictwo narodowe, które należy hołubić i dalej badać, a także porównywać ze starymi kronikami i mapami zagranicznymi.

Poniżej prezentuję ewidentne i wspaniałe przykłady map, ze zbioru dalej omawianych 36 map (1–36), wydanych w okresie: XVI wiek do początków XX wieku (patrz rozdział V, pkt 2), a mianowicie:

- 20/francuska – „CARTE DE L' EUROPE ET DES états Barbares au VI ème Siècle, Leckhes ou Poleniens” (Mapa Europy i państw barbarzyńskich w VI wieku, Lechia (Lechy) inaczej Polanie) – pokazująca także państwo Lechów, inaczej Polan,
- 24/angielska – „Europe and the East Roman Empire, 533–600, LECHINA EMPIRE” (Europa i Imperium Wschodniorzymskie, lata 533–600, Lechickie Imperium) – pokazująca m.in. ogromne Imperium Lechitów,
- 26/niemiecka – „DAS REICH KARLS DES GROSSEN, 768–814, Ljëchen” (Królestwo Karola Wielkiego, lata 768–814, Lechia, Lechy) – pokazująca m.in. państwo Lechów (Lechię),
- 31/francuska – „EMPIRE DE CHARLEMAGNE et son démembrement au Traité de Verdun 843, Lèques” (Imperium Ka-

rola Wielkiego i jego rozbiór w traktacie z Verdun w 843 roku, Lechia, Lechy) – pokazująca także państwo Lechów (Lechię), 34/niemiecka – „Zeit der KAROLINGER, Mitte des IX. Jahrh., Lechen” (czasy Karolingów, połowa IX wieku, Lechy) – pokazująca również państwo Lechów (Lechię), 36/angielska – „THE WESTERN EMPIRE as divided 887, Lechs” (Imperium Zachodnie, jak podzielono w 887 roku, Lechia, Lechy), pokazująca także państwo Lechów (Lechię). (Powyższe opisy map, z języków: francuskiego, angielskiego i niemieckiego, tłumaczył autor).

Nic dodać, nic ująć! Było to nasze, polskie, istniejące według powyższych map już 400 lat, w okresie od VI do IX wieku, państwo Lechów, inaczej Imperium Lechitów, leżące w Europie, którego próżno szukać w naszej historiografii, podręcznikach szkolnych i akademickich czy w polskich atlasach. Dlaczego? (patrz rozdział V, pkt 2).

Informacje o państwie Lechów (Lechii) można znaleźć nie tylko na mapach, ale także w innych źródłach i opracowaniach oraz starych kronikach zagranicznych (na przykład w *Kronice Norymberskiej* w opisach już z I wieku n.e.) – jak również w językach obcych, a mianowicie w:

hiszpańskim:

Lech – Lech

Hijos de Lech – synowie Lecha, Lechy, Lechici

Estado del Lech – państwo Lecha, Lechia

angielskim:

Lech – Lech

Lechs – Lechia, Lechy, Lechici

Lekhs – Lechia, Lechy, Lechici (Vickers)

Lechina Empire – Imperium Lechitów

francuskim:

Léchon – Lech

Leckes, Leckhes, Lèques, Ljekches – Lechia, Lechy, Lechici  
niemieckim:  
Lecho – Lech  
Lechen, Ljëchen – Lechia, Lechy, Lechici  
rosyjskim:  
Lach – Lech  
Lachy – Lechia, Lechy, Lechici  
perskim:  
Leh, Lah – Lech  
Lehe, Lahe – Lechy, Lechici  
Lehestan, Lahestan – Lechistan, państwo Lecha (Lechów)  
tureckim:  
Leh – Lech  
Lehi – Lechy, Lechici  
Lehistan – Lechistan, państwo Lecha (Lechów)  
łacińskim:  
Lechici Imperii – Imperium Lechitów (Uphagen)  
Lechicum Imperium – Lechickie Imperium (Uphagen)  
Avillio Lescho-Awiłło Leszek, na płycie nagrobnej z I wieku n.e.  
ufundowanej przez cesarza Tyberiusza Klaudiusza.

Jednym słowem winni jesteśmy większego szacunku wobec naszych średniowiecznych kronikarzy i ich kronik, a także powinniśmy się wyzbyć kompleksów wobec kronikarzy greckich, rzymskich, bizantyjskich czy europejskich, na których prawie „nabożnie” się powołujemy. Oni niejednokrotnie popełniali błędy, pisali stronnico i nieprzyjaźnie oraz nieprawdopodobne rzeczy, pomijając niewygodne tematy czy odniesione klęski!

Ponadto, analizując nasze kroniki, do których dostęp nie jest łatwy, można zauważyć, w stosunku do oryginalnych tekstów łacińskich, w ich tłumaczeniach występowanie wielu spolszczeń, przeróbek, skrótów, przeinaczeń, wyłączeń, nawet w ich tytułach, i pomijania nazw Lechia, Lechici, Imperium. Dlaczego?

Wiadomo przecież, że najwcześniejsze kroniki musiały opisywać Lechię, państwo Lechów i Lechitów, nie Polskę, której nazwa jeszcze nie istniała i nie funkcjonowała, a innymi nazwami kraju były Sarmacja, Sarmaci i królowie sarmaccy.

Jako przykład można podać obecny, oficjalny tytuł kroniki Wincentego Kadłubka: *Kronika Polska*, podczas gdy znany mi najstarszy jej tytuł brzmiał po łacinie:

*Historia Chadłubkonis de initiis Lehtarum seu Polonorum, proecipuisque eorum gestis*, co w tłumaczeniu na język polski znaczy: *Kadłubka historia o początkach Lechitów czyli Polaków, ich niezwykle czyny (dzieje)*. Dlaczego ktoś zmienił tytuł kroniki? Dlaczego ukrywa się nazwy Lechia, Lechici?

Na koniec tej przedmowy chciałbym wyrazić nadzieję i moje marzenie dotyczące wydania jednolitego zbioru wszystkich naszych średniowiecznych kronik w równoległej edycji łacińskiej i polskiej, w dosłownym i wiernym tłumaczeniu, z najstarszych przechowywanych w bibliotekach egzemplarzy (bez żadnych „fachowych” komentarzy) – w celu udostępnienia ich jak najszerszym kręgom naszego społeczeństwa, młodym i starszym, aby samodzielnie i osobiście wyrobili sobie zdanie co do naszej starożytnej, lechickiej państwowości. Przecież mamy jedno z najlepiej wykształconych społeczeństw w Europie!

Zbiór taki, jako skarb intelektualny i historyczne dziedzictwo kulturalne narodu polskiego, powinien być wydany na koszt państwa z okazji 3800-lecia Lechii, czyli Polski, oraz jako oddanie hołdu i szacunku wielkim starożytnym władcom lechickim. Hołdu i szacunku, którego nie omieszkał, nie bez powodu, złożyć cesarz rzymski Tyberiusz Klaudiusz w I wieku n.e. naszemu lechickiemu królowi Awiłłowi Leszkowi (opis w rozdziale IV, pkt 1).

*Autor*

Gdynia, styczeń 2015 roku

# SŁOWIAŃSCY KRÓLOWIE LECHII

Jest to pierwsza część *Trylogii Lechickiej* na temat organizacji władzy i funkcjonowania Lechii, czyli starożytnej Polski, zwanej inaczej Imperium Lechitów, Scytią Europejską lub Sarmacją Europejską.

Na podstawie ponad 50 kronik i materiałów źródłowych, polskich i zagranicznych, oraz 36 starych map cudzoziemskich autor opracował po raz pierwszy poczet słowiańskich królów lechickich w okresie od XVIII w. p.n.e. do X w. n.e. Dokonał także opisu terytorium Lechii, jej gospodarki, handlu, budownictwa miast, grodów, portów oraz żeglugi, transportu i bitych monet lechickich, a także głównych wojen i bitew dotąd pominiętych.

Powyższe odkrycia były ściśle związane z wynikami najnowszych badań genetycznych Ariów-Słowian przeprowadzonych w laboratoriach polskich i zagranicznych w latach 2010–2013, według których my Polacy, Ariowie-Słowianie zamieszkujemy tutejsze ziemie od 10 700 lat.

Potwierdziły to również ostatnie odkrycia polskich archeologów na terenie grodów, miast, osad obronnych i grobowców, wybudowanych przed naszą erą przez naszych przodków, Ariów-Prasłowian, na terenie obecnej Polski (np. Zagórzycze – 6000 lat, Kornice – 5200, Żyglin, Browino – 4000).



ISBN 978-83-11-13875-9



9 788311 138759 >

www.ksiegarnia.bellona.pl

Nr 1011389